

Ref.: [Fu]:

Pełniasz ryzyko konflikt z prawem
Nie kończąca się wojna w drodze z twoim wrogiem
Powiedz, czy przemoc jest twoim własnym Bogiem? x2

[Jędker]: Coś wisi w powietrzu, coś się święci
Żyjąc parę lat na krawędzi poznałem świat
Kiedyś jarałem się wszystkim, teraz wiem nie jest tego wart
Z czasem to zobaczyłem, punkt widzenia zmieniłem raz na zawsze
Przemyślałem co jest dla mnie ważne, to nie horror i nie wszystko jest tak s
traszne
A zresztą nieważne, dbaj o to, żebyś w razie co miał się gdzie ukryć
Niejedna wesz będzie chciała cię ugryźć. Jak pokonasz strach
Nie popadniesz w depresje, obsesje, pokonasz opresję?
Może na własny dom i wielką posesję z super modelką
Zajebistą bryką zdążysz się załapać
Podjąć ryzyko po to, żeby się nachapać?
Zawsze mogli mnie złapać, nie ma co krakać, czemu to powtarzam?
Moje myśli w tekstówkach wyrażam bo to prawda i mam do tego prawo, może zakaż
am?
Podjąłeś ryzyko? Później zajmiesz się zabawą. Ex aequo Incydente ZIP...

[Młodszy Biały]:

Czyli co? Rozważ, że ryzyko to nie noc w wygodnym wyrze
Lecz ważne te eskapady po re śródmieście p. INCD, zaryzykuj, a może się uda
Czegoś mało, co się stało? Czy mam wierzyć w cuda? Czy nie?
Ryzykanci, to powszednio znane, nie zostało zapomniane słowo wcześniej dane
Ekipa i koleżki oddane -dla mnie klucz do wygranej
Kolejne rozdanie kart ryzyka niewidzialne i to styka, a co czyha?
Nie wiem i nie chcę wiedzieć. To twoja sprawa jaki życie bieg ci nada
Czy zostajesz, czy odpadasz? Zaryzykuj, bo los nieznany
Przyszłość obraz rozmazanych farb, życia rozrzuconych kart, dat, sytuacji

[Jędker]:

Zastanawiasz się czy podjąć?
Owieczne pytanie, każdy odpowiada sam, stan niepewności skąd to znam?
Nie będąc klubów stałym bywalcem, raz za bardzo nastukany by ruszyć palcem
Raz choć zlany potem musiałem dopiąć swego, zaspokoić wkurwione ego
Nie będąc kleptomaniem. Wiesz w ogóle co jest grane? Ryzyko
Ref. [Fu]: x2

[Sokół]:

Zawsze do stracenia coś masz -twarz, ile dasz
Żeby mieć święty spokój? Weź się uspokój, nasz projekt w toku
Mamy co stracić, chociaż nie bogaci,
Żaden celnik nie zatrzyma tych szczerych słów, nikt
Dwóch młody B. Widzę że ryzyko powszednieje
Maleje stawka, adrenaliny dawka, czy dorośleję?
Już tak nie jest jak na ustawkach kilka lat wstecz
Ryzyko -normalna rzecz, nie ma co się jarać
Przeciwnie wręcz, myśleć zwinnie i ograniczyć starać
A dla sportu? Ten typ ryzyka to kompletnie inna sprawa (elo)
Szacunek dla was ryzykanci hobbyści i stara rada -lepiej ryzykować dla korzy
ści (dla korzyści...)

Ref. [Fu]: x2
Tištěno z www.txp.cz